

Ambasador Australii dostał burę za wspieranie LGBT+

4 września 2024

Iran wezwał we wtorek 3 września „na dywanik” ambasadora Australii w Teheranie. Poszło o opublikowanie na stronie ambasady na Instagramie artykułu „popierającego prawa osób LGBT+”. Są jeszcze kraje, gdzie tego typu prowokacji się nie przemilcza.

„W związku z publikacją obraźliwych treści sprzecznych ze zwyczajami i kulturą Iranu i muzułmanów, ambasador Australii został wezwany” – napisano w oświadczeniu irańskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Ambasada Australii w Teheranie umieściła swój wpis o „prawach LGBT” w ostatnią niedzielę, 1 września. Od 2010 roku, w ostatni piątek sierpnia każdego roku, w Australii obchodzą dość dziwne „święto” Wear it Purple Day. To coroczny tzw. „dzień świadomości LGBTIQ+” przeznaczony dla „uświadamiania” szczególnie młodych ludzi w Australii. I właśnie z tej okazji pojawił się wpis ambasady.

Czcziciele tego „święta” noszą fiolet, aby promować „różnorodność” i społeczności LGBTIQ+. Takie dzień rozpropagowała organizacja studencka, która z tej okazji tworzy różne „prezentacje” i „warsztaty”. Kolor fioletowy ma być sposobem na „zjednoczenie ludzi z różnych środowisk”. Takie dni są wspierane od początku przez władze federalne. Z „eksportem” są jednak problemy...

Próby zarażenia owym australijskim dziełem Islamskiej Republiki spotkały się z krytyką. Ambsada napisała na Instagramie: „Dzisiaj i każdego dnia naszym celem jest tworzenie wspierającego środowiska, w którym każdy, zwłaszcza młode osoby LGBTIQI+, może czuć się dumny z bycia sobą”.

W odpowiedzi Ministerstwo Spraw Zagranicznych Iranu „zdecydowanie potępiło działania Ambasady Australii polegające na publikowaniu takich treści” przeznaczonych w dodatku dla Irańczyków. W Iranie homoseksualizm jest przestępstwem i wpis ambasady uznano za naruszenie norm tego państwa.

Autorstwo: BD

Na podstawie: „Le Figaro”

Źródło: NCzas.info